

Sygn. akt III AUa 288/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Beata Górka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r. w Szczecinie

sprawy H. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 marca 2013 r. sygn. akt IV U 252/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Barbara Białecka

III AUa 288/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 grudnia 2012 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonej H. B. przeliczenia emerytury na podstawie art. 52 i 179 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ przepisy te nie mają zastosowania do ubezpieczonej.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła ubezpieczona H. B. i wniosła o przeliczenie jej emerytury od wyższego wskaźnika wymiaru emerytury na podstawie kolejnych 10 lat wybranych z 20 lat podlegania ubezpieczeniu. Nadto wniosła o zastosowanie art. 21, 53 i art. 179 ustawy emerytalnej mówiącym o dodatkowej waloryzacji wskaźnikiem 104,3% emerytur i rent obliczonych na podstawie uposażeń osiągniętych przed dniem 1 stycznia 1999 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując że wysokość świadczenia emerytalnego ubezpieczonej została ustalona prawidłowo.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona H. B. urodziła się w dniu (...)W dniu 26 listopada 1993 r. ubezpieczonej ustalono prawo do renty inwalidzkiej, które to świadczenia otrzymywała przez okres 3 lat. Kolejny wniosek o rentę został rozpatrzony przez organ rentowy odmownie decyzją z dnia 12 lipca 1999 r., której zasadność potwierdził Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 31 stycznia 2000 r. Decyzją z dnia 17 marca 2000 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił H. B. prawo do emerytury, do podstawy której przyjął wynagrodzenie, stanowiące podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych, tj. od stycznia 1968 r. do grudnia 1991 r. Organ rentowy uwzględnił 28 lat i 10 miesięcy okresów składkowych oraz 1 rok i 9 miesięcy okresów nieskładkowych. Wskaźnik podstawy wymiaru świadczenia ustalono na podstawie dokumentacji płacowej w najkorzystniejszym wariantcie 98,26%. Kolejnymi decyzjami z dnia 23 października 2006 r. i 2 listopada 2012 r. wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ulegał podwyższeniu w związku z nowymi danymi przedkładanymi przez ubezpieczoną i ostatecznie wyniósł on 100,33% i został obliczony z 10 lat kalendarzowych od stycznia 1982 r. do grudnia 1991 r. Sąd Okręgowy wskazał, że ustalony stan faktyczny nie był sporny, a ubezpieczona nie kwestionowała okoliczności stanowiących podstawę wyliczenia jej emerytury, zarówno co do wysokości podstawy składek za poszczególne lata przyjęte do wyliczenia emerytury, jak i z przedziałem czasowym w tym celu przyjętym.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz przywołując treść art. 15, 27, 29, 53 i 179 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest niezasadne.

Sąd pierwszej instancji w pierwszej kolejności wyjaśnił zasady na jakich zostało wyliczone świadczenie ubezpieczonej w chwili ustalenia jej prawa do świadczenia, wskazując że zastosowano w jej przypadku sposób wyliczenia polegający na uwzględnieniu podstawy wymiaru składki na podstawie wybranych przez zainteresowanego 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę. Kolejne wnioski ubezpieczonej dotyczyły zaś zmiany wskaźnika podstawy wymiaru składek oraz innego okresu wyliczenia wskaźnika wymiaru świadczenia (z 10 kolejnych lat z ostatnich 20 licząc od daty złożenia wniosku o emeryturę). Wszystkie żądania ubezpieczonej zostały uwzględnione przez organ rentowy zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zastosowany zatem przez organ rentowy tryb wyliczenia wysokości świadczenia jest w ocenie Sądu Okręgowego prawidłowy i zgodny z prawem. Brak było zdaniem sądu jakichkolwiek podstaw do zastosowania wobec ubezpieczonej art. 52 czy art. 179 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Pierwszy z przepisów dotyczy bowiem okresów pracy górniczej, a ubezpieczona nie posiada żadnych okresów takiej pracy. Z kolei art. 179 wymienionej ustawy dotyczy dodatkowej waloryzacji świadczeń nabytych przed 1 stycznia 1999 r. i przyznanych od uposażeń osiągniętych przed tą datą. Tymczasem ubezpieczona świadczenie nabyła po tej dacie, tj. w dniu 2 marca 2000 r. Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 10a ustawy, okresy pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli osoba utraciła to prawo na skutek odzyskania zdolności do pracy, uwzględnia się jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 i 10 są krótsze od okresu wymaganego do przyznania świadczenia, który to przepis u ubezpieczonej nie znalazł zastosowania wobec udowodnienia 28 lat 10 miesięcy i 20 dni okresów składkowych i nieskładkowych przy wymaganych ustawowo 20 latach, a zatem brak jest podstaw do uwzględnienia okresu pobierania renty do okresu pracy uwzględnianego przy ustalaniu prawa do emerytury.

W ocenie Sądu Okręgowego świadczenie ubezpieczonej zostało wyliczone zgodnie z przepisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS i brak jest możliwości dokonania innego przeliczenia świadczenia. Ubezpieczona powołuje się na przepisy ustawy, które w ogóle jej nie dotyczą, wyrywkowo wyłapując określenia ustawodawcy będące w jej indywidualnym zainteresowaniu, ale nie mające żadnego związku z przyznanym jej w 2000 r. świadczeniem.

Apelację od powyższego wyroku złożyła ubezpieczona i zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 1, art. 111 i art. 179 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez nieuwzględnienie powyższych norm w celu ponownego przeliczenia emerytury skarżącej.

Zarzucając powyższe apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych orzeczenie w zakresie obowiązku wypłaty wyrównania od podwyższonego świadczenia,

- zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów procesu za postępowanie przez sądem I i II instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Również rozważania prawne, które doprowadziły Sąd Okręgowy do oddalenia odwołania od zaskarżonej decyzji są trafne i nie naruszają prawa materialnego. Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem podstaw do uznania słuszności apelacji i zajętego w niej stanowiska przede wszystkim ze względu – jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy – na niezrozumienie przez ubezpieczoną przepisów i ich wzajemnych powiązań oraz odczytywanie ich w oderwaniu od siebie i dopasowywanie przez ubezpieczoną do jej indywidualnej sytuacji.

W sprawie pozostawało poza sporem, a jednocześnie miało w kontekście przedmiotu zaskarżenia kluczowe znaczenie, że prawo do emerytury przyznano ubezpieczonej decyzją z dnia 17 marca 2000 r., a wcześniej bo w latach 1993 – 1996 ubezpieczona pobierała świadczenie rentowe. Ustalając prawo do emerytury wymienioną wyżej decyzją organ rentowy na wniosek ubezpieczonej na podstawie

art. 15 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przyjął za podstawę wymiaru emerytury przeciętną podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Następnie decyzjami z dnia 23 października 2006 r. i 2 listopada 2012 r. wobec przedkładania przez ubezpieczoną dowodów mających wpływ na podwyższenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury, Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z FUS dokonywał przeliczeń emerytury, ustalając przy tym – znowu na wniosek ubezpieczonej – w sposób określony w art. 15 ust. 4 i 5 przeciętną podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez ubezpieczoną z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek. Wszystkie żądania ubezpieczonej zgłaszane w kolejnych wnioskach o przeliczenie emerytury były przez organ rentowy uwzględniane.

W tym miejscu należy podnieść, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 17 marca 2000 r. przyjął do ustalenia wysokości podstawy wymiaru emerytury obowiązującą od czerwca 1999 r. do czerwca 2000 r. kwotę bazową w wysokości 1327,44 zł. Tę też kwotę organ rentowy przyjął do wyliczenia części socjalnej emerytury. Nadto decyzją z dnia 2 listopada 2012 r. organ rentowy dokonał waloryzacji świadczenia i wskazał, że podstawa wymiaru po waloryzacji wynosiła od dnia 1 marca 2012 r. 2.263,15 zł, przyjmując do ustalenia emerytury 28 lat i 10 miesięcy, okresów składkowych oraz rok i 9 miesięcy okresów nieskładkowych. Przyjęta przy ustalaniu przez organ rentowy prawa do należnej ubezpieczonej od dnia 2 marca 2000 r. emerytury, kwota bazowa w wysokości 1.327,44 zł, służąca do obliczenia składników emerytury przysługujących za okresy składkowe i nieskładkowe, została przyjęta zatem w prawidłowej wysokości. Ubezpieczonej ustalono prawo do emerytury decyzją

z dnia 17 marca 2000 r., gdy już nie przysługiwało jej prawo do renty inwalidzkiej, której wypłatę wstrzymano decyzją z dnia 14 lutego 1997 r. wobec niezaliczenia ubezpieczonej do jednej z grup inwalidzkich. W dniu ustalania prawa do emerytury, ubezpieczona nie miała zatem uprawnień do renty, a zatem nie było wobec ubezpieczonej podstaw do zastosowania art. 21 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który przewiduje możliwość przyjęcia podstawy wymiaru poprzedniego świadczenia dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. W orzecznictwie przyjęty jest jednolity pogląd, że z art. 21 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że chodzi w nim o osoby, które pobierały rentę z tytułu niezdolności do pracy bezpośrednio przed datą przejścia na emeryturę, tj. w dniu złożenia wniosku o nowe świadczenie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2012 r., sygn. III AUa 1019/12, LEX nr 1246714). Regulacja omawianego tutaj przepisu z uwagi na fakt, że ubezpieczona nie miała w dniu złożenia wniosku o przyznanie emerytury ustalonego prawa do renty nie znajduje zatem zastosowania. Przyznana ubezpieczonej emerytura była zatem świadczeniem nowym, przyznawanym pierwszy raz i z zastosowaniem nowej kwoty bazowej obowiązującej w dniu złożenia wniosku o emeryturę, a nie kwoty bazowej poprzednio pobieranego świadczenia, do którego ubezpieczona utraciła prawo. Oczywiście zastosowanie nowej kwoty bazowej – wyższej było korzystniejsze dla ubezpieczonej. Nie było zatem również podstaw prawnych do przyjęcia do emerytury wskaźnika wysokości podstawy wymiaru renty, co prawda wyższego lecz inaczej liczonego. W konsekwencji nie znajdował też zastosowania przepis art. 53 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który odsyła do zasad ustalania świadczenia wobec ubezpieczonych, którzy mieli w dniu nabycia prawa do emerytury przyznane inne świadczenie, w tym rentowe. W sytuacji ubezpieczonej prawidłowo zatem zastosowano przepisy art. 53 ust. 1 i 2 wymienionej ustawy emerytalnej, ustalając prawo do emerytury według przyjętych tam zasad, a zatem tak jak dla nowego świadczenia z uwzględnieniem kwoty bazowej wówczas obowiązującej. Dla wyczerpania argumentacji w tym zakresie, wskazać trzeba, że słusznie również Sąd Okręgowy przyjął, że nie było podstaw prawnych do doliczenia ubezpieczonej do okresów składkowych i nieskładkowych, okresów pobierania przez nią renty inwalidzkiej, ponieważ zgodnie z art. 10a ustawy o emeryturach i rentach z FUS okres pobieranej renty, uwzględniany jest wyłącznie przy ustalaniu prawa do emerytury, a nie przy ustalaniu jej wysokości i to tylko wtedy, gdy ubezpieczony nie spełnia przesłanki posiadania odpowiednich okresów składkowych i nieskładkowych do uzyskania prawa do emerytury. W świetle powyższych rozważań nie było podstaw do zastosowania wskazywanych przez ubezpieczoną przepisów art. 21 i 53 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a okres przysługiwania w przeszłości ubezpieczonej renty inwalidzkiej, aktualnie nie miał prawnego znaczenia. Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że wyliczenia wysokości świadczenia ubezpieczonej nie zawierają żadnych błędów oraz są zgodne z obowiązującymi przepisami.

Kolejny problem w sprawie podnoszony przez ubezpieczoną dotyczył oceny, czy należało zastosować do ubezpieczonej przepis art. 179 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uprawniający do dodatkowej waloryzacji w wysokości 104,3 %. Zasadnie jednak Sąd Okręgowy przyjął, że omawiany przepis nie ma zastosowania do ubezpieczonej. Dotyczy on bowiem osób, które nabyły prawo do emerytury przed datą 1 stycznia 1999 r. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji zastosowanie waloryzacji przewidzianej w tym przepisie nie jest uzależnione od spełnienia jedynie warunku przyznania emerytury na podstawie uposażeń osiągniętych przed tą datą, ale musi zostać także spełniony warunek nabycia prawa do emerytury przed tą datą. Oznacza to, że powyższy przepis przewidujący prawo do jednorazowej waloryzacji emerytury nie znajduje zastosowania do sytuacji ubezpieczonej. Nie ma także możliwości zastosowania obecnie art. 111 ust. 1 cyt. wyżej ustawy albowiem świadczenie ubezpieczonej było już wcześniej wyliczone biorąc pod uwagę podstawę wymiaru składek z 20 lat z całego okresu zatrudnienia a obecnie jest obliczone na podstawie wynagrodzeń z 10 kolejnych lat i wwpw jest wyższy od poprzedniego. Wnioskodawczyni nie przedłożyła nowych dowodów na okoliczność wysokości wynagrodzenia, które dałyby podstawę do kolejnego przeliczenia świadczenia.

Uwzględniając powyższą argumentację, Sąd Apelacyjny zajął stanowisko, że emerytura przyznana ubezpieczonej H. B. została wyliczona w sposób prawidłowy i nie zaistniały okoliczności wskazujące na konieczność jej przeliczenia, co skutkuje oddaleniem zarzutów i wniosków apelacji i z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.